

Mgr Marcin Walasiak

ORCID: 0000-0002-7615-4474

e-mail: marcinwalasiak@onet.pl

Problematyka legitymacji do zaskarzania uchwał zgromadzenia wspólników spółki z o.o. przez współuprawnionych z udziału lub udziałów

The issue of the right to appeal against the resolutions of the shareholders' meeting of a limited liability company by co-owners of the share or shares

Streszczenie

Artykuł dotyczy problematyki prawa do zaskarzania uchwał zgromadzenia wspólników spółki z o.o., w sytuacji gdy udziały są przedmiotem wspólności (art. 184 k.s.h.). Autor po przedstawieniu poglądów na temat analizowanej materii prezentowanych w orzecznictwie i doktrynie broni tezy, że to jedynie wspólny przedstawiciel jest uprawniony do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały lub o stwierdzenie jej nieważności, a wyjątki od tej reguły można dopuścić jedynie w dwóch przypadkach. Z pierwszym z nich mamy do czynienia w sytuacji, gdy zaskarżenie uchwały można kwalifikować jako czynność zachowawczą w rozumieniu art. 209 k.c., a z drugim — gdy uchwała jest obciążona takimi wadami, które uzasadniają uznanie jej za nieistniejącą.

Słowa kluczowe: wspólność udziałów, prawo do zaskarzania uchwał przez współuprawnionych z udziału lub udziałów, wspólny przedstawiciel, czynność zachowawcza, uchwała nieistniejąca

JEL: K

Abstract

The article deals with the issue of the right to appeal against the resolutions of the shareholders' meeting of a limited liability company in a situation which the shares are jointly owned (Article 184 of the Code of Commercial Companies). The author, after presenting views on the analyzed matter presented in the jurisprudence and doctrine, defends the thesis that only the joint representative is authorized to bring an action to set aside a resolution or to declare it invalid, and exceptions to this rule may be allowed only in two cases. The first of them, in a situation which an appeal against a resolution may be qualified as a conservative action within the meaning of Art. 209 of the Civil Code, and the second in the event of the resolution is burdened with such defects that justify considering it as non-existent.

Keywords: commonness of shares, the right to appeal against resolutions by co-owners of the share or shares, joint representative, conservative action, non-existent resolution

Wprowadzenie

Art. 184 § 1 ustawy z 15.09.2000 r. Kodeks spółek handlowych (dalej: k.s.h.¹) reguluje problematykę wykonywania przez współuprawnionych z udziału lub udziałów przysługujących im praw w spółce. Przepis ten wymaga, by współuprawnieni z udziału lub udziałów wykonywali swoje prawa w spółce przez wspólnego przedstawiciela. Brak jest

jednolitego stanowiska zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie, w przedmiocie stosowania wyżej wskazanej reguły przy ocenie legitymacji do zaskarzania uchwał zgromadzenia wspólników spółki z o.o., co jest spowodowane głównie sporem co do zakresu zastosowania art. 184 § 1 k.s.h. Celem niniejszego artykułu jest wskazanie podmiotów uprawnionych do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały (art. 249 k.s.h.) lub o stwierdzenie jej nieważności (art. 252 k.s.h.), w sytuacji gdy udziały są przedmiotem

wspólności. Analiza powyższej problematyki zostanie ograniczona do przypadku, gdy udziały są objęte wspólnością w częściach ułamkowych.

Wspólność udziałów

Udziały w spółce z o.o. mogą być objęte wspólnością², która polega na przysługiwaniu udziału co najmniej dwóm podmiotom niepodzielnie³. Skutkuje to tym, że status wspólnika nie przysługuje każdemu ze współuprawnionych z udziału lub udziałów indywidualnie, lecz wszystkim łącznie (Herbet, 2015, s. 318; Kopaczyńska-Pieczniak, 2013, s. 389). Wspólność udziałów może powstać na skutek różnych zdarzeń prawnych, w tym takich jak dziedziczenie lub objęcie czy nabycie udziałów przez kilka osób (Opalski, 2018, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 1). Powstaje wówczas stan podobny do współwłasności w częściach ułamkowych lub współwłasności łącznej⁴. Art. 184 § 1 k.s.h. nakłada na współuprawnionych obowiązek ustanowienia wspólnego przedstawiciela w celu wykonywania swoich praw w spółce (Dumkiewicz, 2011, s. 179). Regulacja analizowanego przepisu nie normuje jednak kompleksowo tematyki wykonywania uprawnień z udziałów objętych wspólnością. W szczególności nie wynika jednoznacznie z art. 184 § 1 k.s.h., czy przepis ten ma zastosowanie także do wykonywania praw wynikających z posiadanych udziałów nie tylko względem spółki, ale także wobec podmiotów trzecich.

Legitymacja współuprawnionych z udziału lub udziałów do zaskarżania uchwał w orzecznictwie i piśmiennictwie

Jak to zostało wskazane na wstępie, sporne jest, czy współuprawnieni z udziału lub udziałów mają prawo do samodzielnego wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały lub o stwierdzenie jej nieważności, czy raczej uprawnienie to powinni realizować przez wspólnego przedstawiciela, o którym stanowi art. 184 § 1 k.s.h. *in principio*. W doktrynie zauważa się niekiedy, że to reprezentant współuprawnionych z udziału lub udziałów posiada legitymację do zaskarżania uchwał zgromadzenia wspólników, gdyż art. 184 § 1 k.s.h. ma zastosowanie do wszystkich praw udziałowych — zarówno korporacyjnych, jak i majątkowych (tak zdaje się Michalski, 2018, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 2 i 5; Pabis, 2019, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 12; Szajkowski & Tarska, 2014, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 20; Nowacki, 2017, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 30 oraz na gruncie art. 184 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 27.06.1934 r. Kodeks handlowy⁵ Dziurzyński, 1999, kom. do art. 184 k.h., nb. 4). Jako główne kontrargumenty wskazuje się, że po pierwsze, prawo do zaskarżania uchwał nie zalicza się do praw korporacyjnych wspólnika (Dąbrowska, 2016, s. 170–171), tj. wytoczenie powództwa o uchylenie uchwały lub o stwierdzenie jej nieważności nie stanowi wykonywania „praw w spół-

ce”, a po drugie, art. 184 § 1 k.s.h. normuje wyłącznie stosunki na linii współuprawnieni–spółka, natomiast prawo do zaskarżania uchwał jest realizowane przed sądem, a nie przed spółką (tak m.in. Dumkiewicz, 2011, s. 184). Z tego powodu to współuprawnionym działającym łącznie, a nie wyłącznie przez wspólnego przedstawiciela, przysznaje się legitymację czynną w procesie wytoczonym na podstawie art. 249 lub 252 k.s.h. (przykładowo Jara, 2017, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 20).

Również w orzecznictwie można odnaleźć wypowiedzi opowiadające się za każdym z wyżej wskazanych stanowisk. Przykładowo Sąd Najwyższy w wyroku z 4.01.2007 r.⁶ uznał, że brak ustanowienia wspólnego przedstawiciela powoduje, że prawa z udziału pozostają w zawieszeniu i nie mogą być wykonywane, co skutkuje tym, że współuprawniony nie może głosować na zgromadzeniu wspólników, zaskarżać uchwał podjętych przez organy statutowe spółki, wykonywać czynności kontrolnych, a dywidenda jest wypłacana do depozytu sądowego. W judykaturze dominuje jednak stanowisko odmienne oparte na tezie, zgodnie z którą zasada wykonywania uprawnień wyłącznie za pośrednictwem wspólnego reprezentanta nie rozciąga się na wykonywanie uprawnień poza spółką⁷. Podkreśla się, że mimo że prawo do zaskarżania uchwał wynika z nawiązanego ze spółką stosunku członkostwa, to nie jest ono realizowane w spółce, ale przed sądem.

Sąd Najwyższy w wyroku z 10.11.2020 r.⁸ przedstawił jeszcze jedną koncepcję na temat sposobu zaskarżania uchwał zgromadzenia wspólników sp. z o.o., w sytuacji gdy udziały są objęte wspólnością. Powołując się na względy słuszności i niejako cel normy art. 184 § 1 k.s.h., Sąd Najwyższy przyznał legitymację każdemu ze współuprawnionych do samodzielnego zaskarżania uchwał. Zauważono przy tym, że nawet w sytuacji dopuszczenia takiej możliwości nie uchyła to wymagań wynikających z art. 250 k.s.h., co zważywszy na związaną z brakiem wspólnego przedstawiciela niemożność uczestniczenia w zgromadzeniu oraz wykonywania prawa głosu przez współuprawnionych z udziału lub udziałów, skutkuje znacznym ograniczeniem przypadków, w których dopuszczalne będzie przez nich zaskarżenie uchwały⁹.

Pojęcie „wykonywania swoich praw w spółce”

W doktrynie dominuje stanowisko, że art. 184 § 1 k.s.h. *in principio* odnosi się do sfery wykonywania praw udziałowych jedynie w stosunku do spółki, co ma wynikać z jego brzmienia (tak Dumkiewicz, 2019, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 1.; podobnie także Opalski, 2018, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 2; Strzępka & Zielińska, 2015, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 1; Jara, 2017, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 2; Dąbrowska, 2016, s. 170). A. Herbert wskazuje, że przez wykonywanie praw w spółce należy rozumieć tylko te uprawnienia udziałowe, które wynikają ze stosunku członkostwa, a jednocześnie są realizowane (w sposób aktywny lub pasywny) wobec spółki (Herbet, 2015, s. 53–54; podobnie Szajkowski & Tarska, 2014, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 25).

M. Dumkiewicz zaznacza, że art. 184 § 1 k.s.h. wyłącza możliwość bezpośredniego dokonywania określonych czynności przez osoby, w których sferze prawnej realizują się ich skutki, stąd przepis ten powinien być interpretowany ściśle jako regulacja o charakterze wyjątkowym. W konsekwencji uznaje się, że zwrot „prawa w spółce” nie obejmuje swoim zakresem przypadków działania przed sądem i wobec osób trzecich (Dumkiewicz, 2011, s. 78–79 i 181)¹⁰.

W tym miejscu należy odpowiedzieć na pytanie, o jakich „prawach w spółce” stanowi art. 184 § 1 k.s.h. Przez pojęcie udziału tradycyjnie rozumie się kompleks praw przysługujących współnikowi i wyrażających jego uczestnictwo w spółce, wynikających z przepisów prawa i postanowień umowy spółki (Kopaczyńska-Pieczniak, 2014, s. 177–178). Udział obejmuje swoim zakresem prawa majątkowe i korporacyjne (Herbet, 2004, s. 22–23). Ponieważ prawa te wynikają z objęcia udziału, ustawodawca używa w stosunku do nich określenia „prawa udziałowe” (art. 246 § 3 k.s.h.). Prawa udziałowe i obowiązki współnika w spółce składają się na treść stosunku prawnego członkostwa łączącego współnika ze spółką. Podkreśla się, że stosunek członkostwa w spółce z o.o. nie może istnieć bez posiadania przez współnika udziałów w kapitale zakładowym, które stanowią z kolei podstawowy wyznacznik zakresu praw udziałowych współnika (Dumkiewicz, 2011, s. 39–40). Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że zwrot „prawa w spółce” użyty w art. 184 § 1 k.s.h. dotyczy praw udziałowych — zarówno majątkowych, jak i korporacyjnych¹¹. Natomiast należy zgodzić się ze stanowiskiem, że przepis ten nie obejmuje swoim zakresem zastosowania praw wynikających wyłącznie ze wspólności udziału, np. prawa zwrócenia się do sądu o wyznaczenie zarządcy albo możliwości zniesienia wspólności czy zbycia udziału lub jego części bądź ułamkowej części (Pabis, 2019, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 13).

Uprawnienie do zaskarżania uchwał powszechnie zalicza się do kategorii praw korporacyjnych, która jest ściśle powiązana z posiadaniem statusu współnika (Rachwał, 2012, s. 748; Herbet, 2015, s. 407–408; Szajkowski & Tarska, 2005, s. 409–410). Nie można wobec tego zgodzić się z poglądem wyrażonym przez A. Opalskiego, który uznaje prawo do zaskarżania uchwał za środek ochrony prawa podmiotowego, a nie za uprawnienie korporacyjne (Opalski, 2018, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 11)¹². Autor ten w konsekwencji przyjęcia wyżej wskazanej tezy uznaje, że art. 184 § 1 k.s.h. nie reguluje kwestii legitymacji procesowej do występowania przeciwko spółce z powództwami o uchylenie uchwały lub o stwierdzenie jej nieważności, a materia ta jest normowana przez właściwe przepisy regulujące stosunek wspólności między współuprawnionymi.

Podsumowując, należy podkreślić, że nie ma podstaw do przyjęcia, że art. 184 § 1 k.s.h. reguluje wyłącznie stosunki wewnętrzne na linii współuprawnieni–spółka i nie obejmuje swoim zakresem wykonywania przed sądem uprawnień wynikających z członkostwa w spółce. Wyniki wykładni językowej analizowanego przepisu z pewnością nie pozwalają na zajęcie takiego stanowiska. Wobec tego decydujące znaczenie powinien mieć nie sam podmiot, przed którym

dane uprawnienie jest realizowane, lecz charakter tego prawa. Wobec tego zwrot „prawa w spółce” oznacza wszystkie prawa udziałowe, a nie prawa udziałowe, które są wykonywane wobec spółki. Z kolei prawo do zaskarżania uchwał należy zaliczyć do kategorii „praw w spółce”, o których stanowi przepis art. 184 § 1 k.s.h., ponieważ jest to uprawnienie korporacyjne. Argumenty te przemawiają za tym, że to wspólny przedstawiciel współuprawnionych, a nie oni sami, jest uprawniony do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały lub o stwierdzenie jej nieważności.

Ratio legis art. 184 k.s.h.

Zwolennicy tezy o dopuszczalności wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały lub o stwierdzenie jej nieważności łącznie przez współuprawnionych wskazują, że zwrot „prawa w spółce” powinien być interpretowany w powiązaniu z celem przepisu art. 184 § 1 k.s.h. Przepis ten ma umożliwić jednoznaczne określenie, czy dane działania współuprawnionego można poczytywać jako dokonane przez osobę uprawnioną bez konieczności analizy stosunku prawnego, z którego wynika wspólność udziałów. Należy przy tym zauważyć, że niewyznaczenie wspólnego przedstawiciela przez współuprawnionych z udziału uniemożliwia im wykonywanie uprawnień w spółce (Szajkowski & Tarska, 2014, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 27). Innymi słowy, brak wskazania wspólnego przedstawiciela powoduje sytuację, w której prawa udziałowe pozostają w zawieszeniu i nie mogą być wykonywane¹³. Dookreślając cel art. 184 § 1 k.s.h., trzeba podkreślić, że ma on chronić interes spółki i sprzyjać jej prawidłowemu funkcjonowaniu, ponieważ to współuprawnieni będą zainteresowani ustanowieniem wspólnego przedstawiciela w obawie przed brakiem możliwości wykonywania uprawnień z udziałów, na co składa się nie tylko brak możliwości decydowania o sprawach spółki poprzez głosowanie na zgromadzeniach współników, ale także niemożność uzyskania dywidendy. To z kolei pozwala na nieprzenoszenie ewentualnych sporów powstałych między współuprawnionymi na sferę wykonywania praw udziałowych w spółce. Dodatkowo art. 184 § 1 k.s.h. daje możliwość ograniczenia sytuacji, w których współuprawnieni, którzy nie brali udziału w danej czynności, próbują ją następnie wzruszyć. Należy zatem stwierdzić, że analizowana regulacja sprzyja zachowaniu bezpieczeństwa obrotu prawnego, ponieważ jednolite rozwiązanie dotyczące wykonywania wszystkich praw w spółce wynikających z udziałów objętych wspólnością wpływa na możliwość dokonania klarownej oceny skuteczności działań współuprawnionych. Okoliczność, że to sąd, a nie spółka, będzie badał kwestię legitymacji osoby występującej z określonym powództwem, nie przemawia — w mojej ocenie — za ograniczeniem zakresu stosowania art. 184 § 1 k.s.h. wyłącznie do stosunków wewnątrzspółkowych. Dlatego uważam, że wcale nie jest tak, że *ratio legis* art. 184 § 1 k.s.h. przemawia za przyznaniem samodzielnej legitymacji do zaskarżania uchwał współuprawnionym z udziału lub udziałów.

Status wspólnika a możliwość wykonywania uprawnień z posiadanych udziałów przez każdego ze współuprawnionych samodzielnie

Przepisy Kodeksu spółek handlowych przyznają uprawnienie do zaskarżania uchwał wspólnikom. Należy wobec tego odpowiedzieć na pytanie, komu przysługuje status wspólnika w przypadku udziałów objętych wspólnością. Objęcie udziału lub udziałów wspólnością powoduje, że status wspólnika przysługuje nie każdemu ze współuprawnionych indywidualnie, lecz wszystkim im łącznie i niepodzielnie. Współuprawnieni mają status wspólnika zbiorowego (Dąbrowska, 2016, s. 169; Dumkiewicz, 2011, s. 76–77)¹⁴. Poszczególni współuprawnieni nie są więc z osobna wspólnikami, co wyklucza wykonywanie przez każdego z nich samodzielnie uprawnień wynikających z posiadanego udziału (Nowacki, 2017, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 8).

Powyższa teza ma przemawiać — zdaniem części autorów — za przyznaniem legitymacji do zaskarżania uchwał współuprawnionym działającym łącznie. Należy jednak stanowczo odrzucić ten pogląd, gdyż nie ma żadnych podstaw do formułowania takiego wniosku. Brak regulacji zawartej w art. 184 § 1 k.s.h. skutkowałby koniecznością każdorazowego uwzględniania przepisów dotyczących stosunku prawnego, który stoi u podstaw wspólności przy ocenie skuteczności czynności dokonanych przez współuprawnionych (Dumkiewicz, 2019, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 2; Michalski, 2018, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 1)¹⁵. Stąd do wykonywania uprawnień z udziałów objętych wspólnością w częściach ułamkowych należałoby brać pod uwagę przepisy Kodeksu cywilnego o współwłasności (art. 195 i n. ustawy z 23.04.1964 r. Kodeks cywilny (dalej: k.c.))¹⁶, a w stosunku do udziałów objętych wspólnością łączną — przepisy regulujące określony stosunek prawny, z którego wynika wspólność udziałów (art. 196 § 2 k.c.) (zob. Szajkowski & Tarska, 2014, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 3; Herbet, 2004, s. 45).

Współuprawnieni z udziału lub udziałów mogą wykonywać swoje prawa w spółce wyłącznie przez ustanowionego wspólnego przedstawiciela, choćby byli jednomyślni co do dokonania danej czynności (Dumkiewicz, 2019, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 3; Opalski, 2018, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 6; Szajkowski & Tarska, 2014, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 22) 17. Oznacza to też, że prawa udziałowe nie mogą być wykonywane jednocześnie przez wspólnego przedstawiciela i współuprawnionych¹⁸. Należy bowiem zauważyć, że gdyby ustawodawca chciał dopuścić taką możliwość, to wyraźnie wskazałby to w przepisie art. 184 § 1 k.s.h.¹⁹ Wprawdzie zgodne działanie współuprawnionych wpisywałoby się w ochronną funkcję tego przepisu, to jednak dopuszczenie wyjątków od zasady realizowania praw przysługujących współuprawnionym wyłącznie przez wspólnego przedstawiciela prowadziłoby do przyjęcia, że art. 184 § 1 k.s.h. jest zbędny. Współuprawnieni bowiem nie musieliby w ogóle ustanawiać wspólnego przedstawiciela, gdyż wystarczyłoby, że w sytuacjach, w których chcą realizować swoje uprawnienia, działaliby wspólnie. Założenie racjonalności prawodawcy wymaga dokonywania takiej wykładni art. 184 § 1 k.s.h., która nie będzie prowadziła do jego marginalizacji. Wątpli-

we jest także dopuszczenie możliwości ustanowienia większej liczby przedstawicieli i obsadzenie w tej funkcji wszystkich współuprawnionych, gdyż prowadziłoby to do obejścia przepisu art. 184 § 1 k.s.h., który ma charakter normy *iuris cogentis* (Opalski, 2018, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 6). Można zatem przyjąć, że brak ustanowienia wspólnego przedstawiciela stanowi sankcję dla współuprawnionych, polegającą na uniemożliwieniu im wykonywania praw udziałowych, nawet gdy są oni całkowicie zgodni w swoich działaniach. Ma to zapobiec niejasnościom, które przejawiałyby się w konieczności oceny przez spółkę lub podmioty trzecie, czy współuprawnieni działają łącznie, czy nie, czemu właśnie ma służyć art. 184 § 1 k.s.h.

Do ustanowienia wspólnego przedstawiciela, w przypadku udziałów objętych współwłasnością ułamkową, konieczna jest zgoda wszystkich współuprawnionych, gdyż ustanowienie wspólnego przedstawiciela zaliczane jest do czynności przekraczających zwykły zarząd (art. 199 k.c.) (Herbet, 2004, s. 48). W sytuacji gdy współuprawnieni nie dojdą do porozumienia i nie ustanowią wspólnego przedstawiciela, to wówczas po spełnieniu wymogów określonych przez art. 199 k.c. mogą oni żądać rozstrzygnięcia przez sąd w kwestii ustanowienia wspólnego przedstawiciela (Jara, 2017, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 11). Niewątpliwie ustanowiony przez sąd wspólny przedstawiciel współuprawnionych powinien mieć taki sam zakres uprawnień jak ten wybrany jednomyślnie przez współuprawnionych.

Wydaje się również, że spór o dopuszczalność jednomyślnego działania współuprawnionych z wyłączeniem wspólnego przedstawiciela jest pozbawiony praktycznej doniosłości. Skoro bowiem współuprawnieni są w stanie porozumieć się co do sposobu realizacji praw udziałowych, działając łącznie, to tym bardziej powinni móc wyznaczyć osobę, która będzie wykonywała ich uprawnienia, tym bardziej że może to być nawet jeden ze współuprawnionych (zob. Opalski, 2018, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 6; Pabis, 2019, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 5).

Zakres uprawnień wspólnego przedstawiciela

Skoro przedstawiciel ustanowiony przez współuprawnionych może wykonywać wszelkie uprawnienia korporacyjne, to powinien być umocowany także do dokonywania czynności wykraczających poza kategorię zwykłego zarządu (podobnie Opalski, 2018, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 7). Wobec tego zakres uprawnień przyznanych reprezentantowi współuprawnionych nie wyklucza możliwości wystąpienia z powództwem o uchylenie uchwały lub o stwierdzenie jej nieważności, niezależnie od jej przedmiotu. Ewentualne ograniczenia umocowania przedstawiciela współuprawnionych wynikające ze stosunku podstawowego nie mogą odnosić skutku wobec osób trzecich (Herbet, 2004, s. 53). Sprzeniewierzenie się ustaleniom wewnętrznym dokonanym między współuprawnionymi a ich przedstawicielem nie będzie zatem miało wpływu na ważność czynności podjętych przez tego ostatniego (Dumkiewicz, 2011, s. 200).

Krąg podmiotów legitymowanych do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały lub o stwierdzenie jej nieważności

Art. 250 k.s.h. wraz z art. 252 § 1 k.s.h. określają krąg podmiotów, które są uprawnione do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały lub o stwierdzenie jej nieważności. Przepisy te przyznają legitymację do zaskarżania uchwał zarządowi, radzie nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz poszczególnym ich członkom, a także w określonych przypadkach wspólnikom. Istotnym problemem jest kwestia określenia, do kogo należy odnieść kryteria wskazane w art. 250 pkt 2, 3 i 5 k.s.h. — do współuprawnionych czy do wspólnego przedstawiciela. Ustanowienie wspólnego przedstawiciela daje współuprawnionym możliwość decydowania o istotnych kwestiach dla spółki, co niewątpliwie odbywa się właśnie poprzez głosowanie na zgromadzeniu wspólników. Skoro to wspólny przedstawiciel realizuje uprawnienie współuprawnionych do uczestnictwa w zgromadzeniu i oddawania na nim głosu, a także do niego powinny być kierowane oświadczenia spółki, to naturalne jest przyjęcie, że to do wspólnego przedstawiciela należy odnieść przesłanki wskazane w art. 250 pkt 2, 3 i 5 k.s.h. (Dumkiewicz, 2011, s. 184–185; Antoszek, 2012, s. 328). Wobec tego słuszne wydaje się twierdzenie, że to wspólny przedstawiciel winien być uprawniony do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały lub o stwierdzenie jej nieważności (odmiennie Dąbrowska, 2016, s. 170–172). Należy podkreślić, że nawet przy zajęciu odmiennego stanowiska ustanowienie przedstawiciela jest konieczne do tego, by następnie współuprawnieni mogli wystąpić z roszczeniami określonymi w art. 249 i 252 k.s.h. (Opalski, 2018, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 6). Brak wyznaczenia wspólnego przedstawiciela pozwalałby współuprawnionym zaskarżyć uchwałę jedynie w przypadku wadliwego zwołania zgromadzenia wspólników, powzięcia uchwały w sprawie nieobjętej porządkiem obrad oraz w przypadku pominięcia przy pisemnym głosowaniu. Chociaż także w tych sytuacjach brak ustanowienia wspólnego przedstawiciela prowadziłby do braku możliwości oddania głosu na zgromadzeniu wspólników, co z kolei skłania do przyjęcia wniosku, że przykładowo niezawiadomienie wspólnika o terminie zgromadzenia nie miałyby wpływu na treść podjętej na nim uchwały²⁰. Z tego względu współuprawnieni powinni w każdym przypadku ustanowić wspólnego reprezentanta, by uniknąć sytuacji, w których nie zostaną spełnione przesłanki określone w art. 250 pkt 2–5 k.s.h.

Krąg podmiotów legitymowanych do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały lub o stwierdzenie jej nieważności jest zamknięty. Kwestię dopuszczenia kolejnego wyjątku od kręgu osób legitymowanych czynnie do zaskarżania uchwał rozważał w ostatnim czasie Sąd Najwyższy²¹, który przyznał samodzielną legitymację do zaskarżenia uchwały zgromadzenia wspólników sp. z o.o. każdemu ze współuprawnionych. Przemawiać ma za tym okoliczność, że celem art. 184 § 1 k.s.h. nie jest pozbawienie współuprawnionych ochrony przed godzącymi w ich interesy i obiektywnie wadliwymi uchwałami tylko dlatego, że ze względu

na istniejący między nimi konflikt lub obiektywną sprzeczność interesów nie zdołali wyznaczyć wspólnego przedstawiciela, a współnicy podejmujący wadliwą uchwałę nie mają godnego ochrony interesu w tym, by wykluczyć możliwość jej skutecznego wyeliminowania z obrotu prawnego. O ile pogląd ten zawiera słuszne postulaty przyznania ochrony podmiotowi, którego interesy są naruszone, to *de lege lata* brak jest przesłanek przemawiających za dopuszczeniem zaskarżania uchwał samodzielnie przez współuprawnionych. Dodatkowo należy mieć na uwadze, że współuprawnieni i tak w większości przypadków, o ile nie we wszystkich, są zmuszeni ustanowić wspólnego reprezentanta, by móc skutecznie wzruszyć uchwały, co wynika z przesłanek określonych w art. 250 k.s.h. Tym samym należy uznać, że skoro do wytoczenia powództwa z art. 249 k.s.h. i 252 k.s.h. jest konieczne ustanowienie wspólnego przedstawiciela, tak by mógł on chociażby zagłosować przeciwko uchwale i zażądać zaprotokołowania sprzeciwu, to zbędne jest dopuszczenie kolejnego wyjątku od art. 250 k.s.h., z powołaniem się jedynie na względy słuszności.

Prawo do wytoczenia powództwa z art. 249 i 252 k.s.h. jako czynność zachowawcza

Rozważenia wymaga dopuszczalność zakwalifikowania wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały lub o stwierdzenie jej nieważności jako czynności zachowawczej. W myśl art. 209 k.c. każdy ze współwłaścicieli może wykonywać wszelkie czynności i dochodzić wszelkich roszczeń, które zmierzają do zachowania wspólnego prawa. Zakwalifikowanie czynności jako zachowawczej pozwala przyjąć, że każdy ze współwłaścicieli jest legitymowany do samodzielnego jej dokonania (Filipiak, 2012, kom. do art. 209 k.c., nb. 4)²². Jest to uprawnienie, które może być realizowane przez współwłaściciela bez konieczności posiadania jakiegokolwiek zgody pozostałych współwłaścicieli (tak Górską, 2017, kom. do art. 209 k.c., nb. 5). W przypadku wystąpienia z powództwem przez jednego ze współwłaścicieli, nie zachodzą przesłanki do uznania, że nie posiada on legitymacji czynnej. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem nie zachodzi w tej sytuacji współuczestnictwo konieczne po stronie współwłaścicieli²³. Zatem zakwalifikowanie prawa do zaskarżania uchwał jako czynności zachowawczej w rozumieniu art. 209 k.c. mogłoby przemawiać za przyznaniem samodzielnej legitymacji każdemu ze współuprawnionych.

Do wspólności udziałów w spółce z o.o. konieczne jest odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu cywilnego o współwłasności rzeczy w częściach ułamkowych, a więc także art. 209 k.c. Czynności zachowawczych nie można kwalifikować do czynności zarządu rzeczą wspólną. Ustawodawca bowiem wyodrębnił i reguluje zasady podejmowania czynności zachowawczych w oderwaniu od czynności gospodarowania rzeczą wspólną (art. 199–203 k.c.) (Gniewek, 2014, s. 72 i n.; podobnie Krziskowska, 2018, kom. do art. 209 k.c., nb. 1). Mając również na uwadze cel unormo-

wania zawartego w art. 209 k.c., należy stwierdzić, że nie stanowi on szczególnej regulacji czynności zarządu rzeczą wspólną, lecz samodzielnie reguluje zagadnienia podejmowania przez każdego współwłaściciela czynności i dochodzenia roszczeń, które zmierzają do ochrony wspólnego prawa²⁴. Skoro zatem art. 184 § 1 k.s.h. w istocie reguluje sposób wykonywania praw udziałowych, czyli kwestie zarządu wspólnym prawem, to można pokusić się o postawienie tezy, że art. 209 k.c. stanowi przepis o charakterze *lex specialis* w stosunku do art. 184 § 1 k.s.h. Powyższe stanowisko uzasadnia dodatkowo to, że o dopuszczalności zastosowania art. 209 k.c. można mówić z reguły w przypadku konieczności podjęcia działań w sytuacjach nagłych. W tego rodzaju przypadkach nieuzasadnione byłoby wymaganie od jednego ze współuprawnionych dopełnienia dodatkowych formalności w celu ustanowienia wspólnego przedstawiciela²⁵.

Decydujące jednak do oceny danej czynności jako zachowawczej jest uznanie, że zmierza ona do „ochrony wspólnego prawa” (Górska, 2017, kom. do art. 209 k.c., nb. 3). W konsekwencji w literaturze słusznie zaznacza się, że możliwość działania przez każdego ze współwłaścicieli na podstawie art. 209 k.c. dotyczy czynności, które stanowią ochronę przed niebezpieczeństwem utraty lub zniszczenia rzeczy i chronią interes wszystkich współwłaścicieli, a tym samym to od oceny przedmiotu uchwały zależeć będzie, czy zaskarżenie uchwały będzie można zaliczyć jako czynność zachowawczą²⁶.

Konkludując, uważam, że wytoczenie powództw przewidzianych przez art. 249 i 252 k.s.h. może służyć szeroko rozumianemu zachowaniu wspólnego prawa, ponieważ dana uchwała może mieć na celu pozbawienie lub ograniczenie praw udziałowych współuprawnionych. Z tego więc względu prawo do zaskarżenia uchwały może przysługiwać każdemu ze współuprawnionych²⁷ i tylko w tego typu sytuacjach nakaz wykonywania wszelkich uprawnień w spółce przez wspólnego przedstawiciela wynikający z art. 184 § 1 k.s.h. może zostać pominięty.

Kwestia żądania ustalenia nieistnienia uchwały lub ustalenia jej nieważności przez współuprawnionych

W doktrynie i orzecznictwie wyodrębnia się niekiedy, oprócz uchwał podlegających uchyleniu i uchwał podlegających stwierdzeniu nieważności, jeszcze uchwały nieistniejące. Do kategorii uchwał *non existens* zalicza się uchwały tak dalece wadliwe, że nie wywołują one żadnych skutków prawnych²⁸. U podstaw wyróżnienia uchwał nieistniejących leży teoria organów (art. 38 k.c.) (Poprawski, 2021, s. 246), zgodnie z którą osoby prawne działają przez swoje organy. W przypadkach, gdy uchwała jest dotknięta taką wadliwością, że nie może być w ogóle mowy o możliwości przypisania tej czynności danej spółce z o.o., ponieważ nie stanowi ona wyrazu woli organu osoby prawnej, mamy do czynienia z pozorem uchwały zgromadzenia wspólników, czyli uchwa-

łą nieistniejącą. Należy też przypomnieć, że w Kodeksie handlowym przewidziano jedynie powództwo o unieważnienie uchwały (art. 240 k.h.). Konieczność wyeliminowania *ipso iure* z obrotu prawnego uchwał skrajnie wadliwych doprowadziła w trakcie obowiązywania Kodeksu handlowego do wykształcenia się praktyki zaskarżania uchwał w trybie art. 189 ustawy z 17.11.1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (dalej: k.p.c.)²⁹. Wprowadzenie do Kodeksu spółek handlowych dwóch odrębnych powództw miało skutkować zaprzestaniem wykorzystywania art. 189 k.p.c. do podważania uchwał zgromadzenia wspólników sp. z o.o. (Sołtysiński, 2006, s. 4 i n.). Jednak na skutek przyjętego przez Sąd Najwyższy stanowiska dotyczącego charakteru prawnego wyroku stwierdzającego sprzeczność uchwał z prawem³⁰, ponownie można zaobserwować tendencję do poszukiwania instrumentu umożliwiającego uznanie, że dana uchwała nie wywiera skutków prawnych już od chwili jej podjęcia, *ex lege* (podobnie Ochmann, 2018, s. 231–232). Problematyka uchwał *non existens* jest istotna w kontekście omawianego zagadnienia z uwagi na okoliczność, że brak jest ograniczenia co do kręgu osób uprawnionych do wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały, tak jak ma to miejsce w przypadku powództwa o uchylenie uchwały lub powództwa o stwierdzenie jej nieważności.

Abstrahując od zasadności wyróżniania uchwał nieistniejących³¹ i akceptując wielokrotnie wyrażany w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd o możliwości skutecznego kwestionowania uchwały zgromadzenia wspólników spółki z o.o.³² poprzez wytoczenie powództwa o ustalenie jej nieistnienia, konieczna jest jeszcze ocena możliwości wystąpienia przez współuprawnionych z udziału lub udziałów z tego rodzaju żądaniem. Dopuszczalność zainicjowania postępowania o ustalenie nieistnienia uchwały jest uzależniona od wykazania jedynie interesu prawnego rozumianego jako obiektywnie istniejąca potrzeba ochrony sfery prawnej³³ jednego ze współuprawnionych w wyeliminowaniu z obrotu prawnego danej uchwały. Wydaje się, że nie byłoby to trudnym zadaniem w przypadkach, gdy dana uchwała godzi w słuszne interesy jednego ze współuprawnionych. Należy jednak mieć na uwadze, że kategoria interesu prawnego bywa rozumiana w sposób wąski. Jeszcze na gruncie Kodeksu handlowego Sąd Najwyższy przyjął, że osoba, która nie wykorzystwała innych środków prawnych, nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały zgromadzenia wspólników³⁴. Wydaje się jednak, że kategoria uchwał nieistniejących jest wyróżniana właśnie ze względu na tego rodzaju wadliwość, która nie pozwala na objęcie ich powództwami z art. 249 i 252 k.s.h. Innymi słowy, z powództw o uchylenie uchwały lub o stwierdzenie jej nieważności oraz środka ochrony określonego w art. 189 k.p.c. nie można korzystać w sposób zamienny. Art. 189 k.p.c. zatem kompleksowo reguluje legitymację do wystąpienia z powództwem o ustalenie nieistnienia uchwały, stanowiąc unormowanie szczególne w stosunku do art. 184 § 1 k.s.h. w zw. z art. 250 k.s.h. i art. 252 § 1 k.s.h., co skutkuje tym, że współuprawnieni z udziałów nie muszą działać w tym przypadku przez wspólnego przedstawiciela. Generalnie więc, przyjmując tezę o dopuszczal-

ności wyróżniania uchwał nieistniejących, można byłoby dopuścić możliwość wytoczenia powództwa przez każdego ze współuprawnionych na podstawie art. 189 k.p.c. Tym bardziej, że w przypadku wystąpienia z roszczeniem o ustalenie nieistnienia uchwały nie będzie konieczne ustanowienie wspólnego przedstawiciela w celu późniejszego zakwestionowania uchwały, ponieważ przepis art. 189 k.p.c. nie wymaga podjęcia takich działań jak zgłoszenie przeciwko uchwale.

Natomiast trzeba odrzucić możliwość wystąpienia przez jednego ze współuprawnionych z powództwem o ustalenie nieważności uchwały (art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c.). Sens dopuszczenia występowania z tego rodzaju roszczeniem pojawia się właśnie w sytuacjach, gdy powództwo o uchylenie uchwały lub o stwierdzenie jej nieważności miałby wytoczyć podmiot, który nie jest wymieniony w art. 250 k.s.h. Opowiedzenie się jednak za dopuszczalnością żądania ustalenia nieważności uchwał przez współuprawnionych prowadziłoby do obchodzenia normy art. 184 § 1 k.s.h., a także norm art. 250 k.s.h. i 252 § 1 k.s.h. Współuprawnieni bowiem zamiast ustanowić wspólnego przedstawiciela w celu m.in. skutecznego zaskarżania uchwał zgromadzenia wspólników, mogliby tego w ogóle nie uczynić i zachować prawo do zakwestionowania danej uchwały. W tej sytuacji mamy do czynienia z konfliktem niewątpliwie słusznego interesu współuprawnionych w wyeliminowaniu z obrotu prawnego wadliwej uchwały i akceptowaniem działań, które w istocie zmierzają do obejścia przepisów prawa. Skłaniam się ku odrzuceniu możliwości wzruszania uchwał przez współuprawnionych poprzez występowanie z powództwem o ustalenie ich nieważności z tej przyczyny, że gdyby zachowali się oni zgodnie z normą z art. 184 § 1 k.s.h., to zachwaliby prawo do skutecznego kwestionowania każdej uchwały poprzez żądanie jej uchylenia lub stwierdzenia nieważności. Przede wszystkim jednak dopuszczalność ustalenia nieważności uchwały spotkała się z dezaprobatą SN³⁵.

Podsumowanie

Przez użyty w art. 184 § 1 k.s.h. zwrot „prawa w spółce” trzeba rozumieć wszystkie uprawnienia wynikające z członkostwa w spółce, w tym prawo do zaskarżania uchwał, które jest tradycyjnie klasyfikowane jako jedno z praw udziałowych o charakterze korporacyjnym. Na gruncie wykładni językowej analizowanego przepisu brak jest podstaw do formułowania tezy o jego zastosowaniu jedynie do uprawnień realizowanych w relacjach wewnątrzspółkowych. To wspólny przedstawiciel posiada wyłączną kompetencję do wykonywania praw przysługujących współuprawnionym. Ustawodawca wykluczył bowiem możliwość łącznego działania współuprawnionych samodzielnie bez konieczności powoływania wspólnego przedstawiciela, co wynika wprost z treści przepisu art. 184 § 1 k.s.h. Niedopuszczalne jest także działanie przez współuprawnionych samodzielnie, gdyż status wspólnika przysługuje współuprawnionym łącznie, a nie każdemu z nich samodzielnie.

Gdyby już nawet uznać, że poddany analizie przepis nie reguluje wykonywania praw w relacjach innych niż ze spółką, to bardziej zasadne od generalnego przyznania legitymacji do zaskarżania uchwał działającym łącznie współuprawnionym wydaje się odesłanie w tej kwestii do stosunku prawnego leżącego u podstaw wspólności. Tym samym nie można *a priori* stwierdzać, że występowanie z powództwem o uchylenie uchwały lub o stwierdzenie jej nieważności jest dopuszczalne w każdym przypadku przez współuprawnionych działających łącznie.

Wyjątek od stosowania reguły z art. 184 § 1 k.s.h. do oceny legitymacji wykonywania przez współuprawnionych swoich praw w spółce, jakim jest wytoczenie powództwa z art. 249 lub 252 k.s.h., należy dopuścić w sytuacji, gdy ma to zmierzać do „ochrony wspólnego prawa” w rozumieniu art. 209 k.c., a także gdy rodzaj uchybień, do jakich doszło przy podejmowaniu uchwały, stawia pod znakiem zapytania w ogóle jej ważne podjęcie (uchwała nieistniejąca).

Przypisy/Notes

¹ Dz.U.2022.1467, t.j. z 12.07.2022 r.

² O pojęciu wspólności — zob. szerzej Herbet, 2004, s. 43–44.

³ Zob. uchwała SN z 22.05.1996 r., III CZP 49/96, LEX nr 25069.

⁴ Zob. uchwała SN z 7.07.2016 r., III CZP 32/16, LEX nr 2067026.

⁵ Dz.U.1934.57.503 z 30.06.1934 r.

⁶ Wyrok SN z 4.01.2007 r., III CSK 238/07, LEX nr 445167.

⁷ Zob. wyrok SA we Wrocławiu z 15.03.2013 r., I ACa 224/13, LEX nr 1353910 i wyrok SA w Katowicach z 28.03.2018 r., V AGa 33/18, LEX nr 2561774.

⁸ Wyrok SN z 10.11.2020 r., V CSK 518/18, LEX nr 3082518.

⁹ V CSK 518/18, podobnie Dumkiewicz, 2008, s. 42.

¹⁰ Zob. też V CSK 518/18,

¹¹ Zob. I ACa 224/13 oraz Antoszek, 2012, s. 327.

¹² Podobnie prawo do zaskarżania uchwał kwalifikuje W. Popiołek (2015, kom. do art. 422 k.s.h., nb. 2).

¹³ III CSK 238/07.

¹⁴ Zob. Też wyroki SN z 5.10.2005 r., IV CK 99/05, LEX nr 176341 i z 20.05.1999 r., I CKN 1146/97, LEX nr 37456. Odmienne: Drapała, 2003, s. 38 oraz SN w wyroku z 23.02.2017 r., V CSK 248/16, LEX nr 2327130, który uznał, że: „Reżim prawny, który ustanawia art. 184 k.s.h., nie pozbawia współuprawnionych statusu wspólnika (udziałowca)”.

¹⁵ Zob. też I ACa 224/13.

¹⁶ Dz.U.2022.1360, t.j. z 29.06.2022 r.

¹⁷ Odmienne nietrafnie Nowacki, 2017, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 22 i Jara, 2017, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 21, który wskazuje, że celem art. 184 k.s.h. nie jest swoiste „ubezważnienie” współuprawnionych z udziału.

¹⁸ Por. I ACa 224/13, warto w tym miejscu także przytoczyć niespójne stanowisko M. Dumkiewicz, która zdaje się dopuszczać możliwość zaskarżania uchwał zarówno przez samych współuprawnionych, jak i ustanowionego wspólnego przedstawiciela — zob. Dumkiewicz, 2011, s. 184.

¹⁹ Por. Jara, 2017, kom. do art. 184 k.s.h., nb. 21, który na uzasadnienie tezy o wyłącznej kompetencji wspólnego przedstawiciela powołuje przepisy regulujące funkcjonowanie niemieckiej spółki z o.o., gdzie dopuszczano możliwość wykonywania praw objętych wspólnością przez wspólnego przedstawiciela lub współuprawnionych działających łącznie.

²⁰ Uchybienia o charakterze formalnym mogą stanowić przyczynę uchylenia uchwały, o ile miały wpływ na jej treść — zob. przykładowo wyrok SA w Katowicach z 10.08.2020 r., V AGa 39/20, LEX nr 3054636.

²¹ V CSK 518/18.

²² Zob. też uchwała SN z 15.11.2018 r., III CZP 50/18, LEX nr 2578187.

²³ Uchwała SN z 13.03.2008 r., III CZP 3/08, LEX nr 361243 oraz wyrok SN z 20.10.1975 r., III CRN 288/75, LEX nr 1979.

²⁴ Wyrok SN z 15.10.2008 r., I CSK 118/08, LEX nr 658169.

²⁵ Podobnie Karaszewski, 2022, kom. do art. 209, nb. 1, który podkreśla, że: „Podejmowanie kolegialnych decyzji jest przeważnie zajęciem czasochłonnym, a więc w sytuacji naglącej nie przyniosłoby współwłaścicielom żadnego pożytku, a najczęściej stałoby się dla nich przyczyną szkody”.

²⁶ Tak też Dąbrowska, 2016, s. 172–173 i powołany tam wyrok SN z 11.02.2010 r., I CSK 312/09, LEX nr 565992.

²⁷ Takie stanowisko wyraził także SN w przytoczonym już wyroku z 10.11.2020 r., V CSK 518/18, z tym zastrzeżeniem, że czynność taka nie może być ubezwzględniowana przez sprzeciw pozostałych współuprawnionych — dopuszczalność ubezwzględnienia czynności zachowawczej przez wyrażenie sprzeciwu jest jednak wysoce sporna — zamiast wielu zob. Górską, 2017, kom. do art. 209 k.c., nb. 8.

²⁸ Z najnowszego orzecznictwa — zob. wyrok SN z 9.07.2020 r., V CSK 495/18, LEX nr 3066813, w którym przywołano katalog wad towarzyszących podjęciu uchwały skutkujących dopuszczalnością ustalenia jej nieistnienia.

²⁹ Dz.U.2021.1805, t.j. z 4.10.2021 r.

³⁰ Uchwała SN (7) z 13.09.2013 r., III CZP 13/13, LEX nr 1363174, w której przyjęto, że uchwała sprzeczna z prawem wywiera skutki prawne tak długo, dopóki nie zostanie stwierdzona jej nieważność przez sąd konstytucyjnym wyrokiem.

³¹ Zob. przykładowo wyrok SA w Warszawie z 19.01.2016 r., VI ACa 777/15, LEX nr 2004483, w którym stwierdzono, że: „Wprowadzenie konstrukcji uchwały nieistniejącej, służącej do kwestionowania uchwał wspólników spółek kapitałowych w trybie art. 189 k.p.c. przez każdą zainteresowaną osobę i w dowolnym czasie stanowiłoby zagrożenie dla interesów spółki i bezpieczeństwa obrotu oraz prowadziłoby do obejścia wymagań dotyczących zaskarżania uchwał wspólników”.

³² Zob. przykładowo wyroki SN z 12.12.2008 r., II CSK 278/08, LEX nr 520012 czy z 2.10.2014 r., IV CSK 7/14, LEX nr 1511099.

³³ Tak interes prawny jest definiowany w orzecznictwie SN — zob. np. wyrok z 22.11.2013 r., II CSK 114/13, LEX nr 1428990.

³⁴ Wyrok SN z 30.11.2006 r., I CSK 252/06, LEX nr 279523.

³⁵ Uchwała SN z 20.12.2012 r., III CZP 84/12.

Bibliografia/References

- Antoszek, P. (2012). Dopuszczalność powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały na podstawie art. 189 KPC — glosa — III CSK 238/07. *Monitor Prawniczy*, (6), 326–332.
- Dąbrowska, J. (2016). *Zaskarżanie uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych*. Wolters Kluwer Polska.
- Drapała, P. (2003). Wspólność w częściach ułamkowych udziału w spółce z o.o. *Przegląd Prawa Handlowego*, (5), 37–42.
- Dumkiewicz, M. (2019). *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*. Wolters Kluwer Polska.
- Dumkiewicz, M. (2011). *Wspólność udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością*. Wolters Kluwer Polska.
- Dumkiewicz, M. (2008). Wykonywanie uprawnień z udziałów wspólnych. *Przegląd Prawa Handlowego* (8), 38–43.
- Dziurzyński, T. (1999). W: T. Dziurzyński, Z. Fenichel, & M. Honzatko, *Kodeks handlowy. Komentarz*. Księgarnia Naukowa.
- Filipiak, T. (2012). W: A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom II. Własność i inne prawa rzeczowe*. Wolters Kluwer Polska.
- Gniewek, E. (2014). Rzeczowe prawo — współwłasność — czynności zachowawcze współwłaścicieli — czynności zarządu rzeczą. Glosa do wyroku SN z dnia 30 października 2013 r., II CSK 673/12. *Orzecznictwo Sądów Powszechnych*, (7–8), 971–981.
- Górska, K. (2017). W: E. Gniewek, & P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*. C.H.Beck.
- Herbet, A. (2004). *Obrót udziałami w spółce z o.o.* C.H.Beck.
- Herbet, A. (2015). W: S. Sołtysiński (red.), *Prawo spółek kapitałowych. System Prawa Prywatnego*. Tom 17A. C.H.Beck.
- Jara, Z. (red.). (2017). *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*. C.H.Beck.
- Karaszewski, G. (2022). W: M. Balwicka-Szczyrba, & A. Sylwestrzak (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*. Wolters Kluwer Polska.
- Kopaczynska-Pieczniak, K. (2013). W: A. Kidyba (red.), *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*. Wolters Kluwer Polska.
- Krząkowska, K. (2018). W: M. Fras & M. Habdas (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom II. Własność i inne prawa rzeczowe* (art. 126–352). Wolters Kluwer Polska.
- Michalski, M. (2018). W: A. Kidyba (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tom II. Komentarz do art. 151–300*. Wolters Kluwer Polska.
- Nowacki, A. (2017). *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Tom I. Komentarz do art. 151–226 KSH*. C.H.Beck.
- Ochmann, P. (2018). *Uchwały nieistniejące wobec sankcji nieważności wadliwych uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych*. C.H.Beck.
- Opalski, A. (red.). (2018). *Kodeks spółek handlowych. Tom II A. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz do art. 151–226*. C.H.Beck.
- Pabis, R. (2019). W: J. Bieniak, M. Bieniak, G. Nita-Jagielski, K. Oplustil, R. Pabis, A. Rachwał, M. Spyra, G. Suliński, M. Tofel, M. Wawer, & R. Zawłocki, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*. C.H.Beck.
- Popiołek, W. (2015). W: J. Strzępka (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*. C.H.Beck.
- Poprawski, R. (2021). *Uchwała wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością sprzeczna z ustawą*. C.H.Beck.
- Rachwał, A. (2012). W: S. Włodyka (red.), *Prawo spółek handlowych. Tom 2. System Prawa Handlowego*. C.H.Beck.
- Sołtysiński, S. (2006). Czy „istnieją” uchwały „nieistniejące” zgromadzeń spółek kapitałowych i spółdzielni. *Przegląd Prawa Handlowego*, (2), 4–14.
- Strzępka, J., & Zielińska E. (2015). W: J. Strzępka (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*. C.H.Beck.
- Szajkowski, A., & Tarska, M. (2005). *Prawo spółek handlowych*. C.H.Beck.
- Szajkowski, A., & Tarska, M. (2014). W: S. Sołtysiński (red.), *Kodeks spółek handlowych. Tom II. Spółka z o.o. Komentarz do artykułów 151–300*. C.H.Beck.

Mgr Marcin Walasiak

Aplikant trzeciego roku aplikacji radcowskiej w OIRP we Wrocławiu i prawnik w jednej z wrocławskich kancelarii.

Mgr Marcin Walasiakak

A third-year trainee attorney-at-law in the OIRP in Wrocław and a lawyer in one of the Wrocław law firms.